

Rosja idzie naprzód, podczas gdy Iran rozważa odwet na Izraelu



Pomimo mojej nadziei, że Iran „wygra”, odpierając większość izraelskich pocisków manewrujących wystrzelonych w sobotę przeciwko irańskim celom wojskowym, wydaje się, że Iran odpowie w najbliższej przyszłości. Wniosek ten opieram na dwóch niedawnych wypowiedziach irańskich urzędników wyższego szczebla.

Generał brygady Mohammad Reza Naqdi, zastępca koordynatora IRGC:

„W nadchodzących dniach będziecie świadkami kolejnego miazdzącego ciosu dla syjonistycznego reżimu”.

Rzecznik irańskiego ministerstwa spraw zagranicznych Esmail Baghaei powiedział na konferencji prasowej, że Iran wykorzystuje „wszystkie dostępne środki, aby stanowczo i skutecznie odpowiedzieć” na izraelskie ataki w weekend.

Chcę cofnąć się w czasie o tydzień. Czy pamiętasz, co powiedział izraelski minister obrony przed izraelskim atakiem?

Minister obrony Izraela Yoav Gallant powiedział w środę załogom sił powietrznych, że po uderzeniu na Iran świat zrozumie potęgę Izraela, a jego wrogowie dostaną nauczkę, zgodnie z wideo i postem X opublikowanym przez jego biuro. .

. .

„Po tym, jak zaatakujemy w Iranie, zrozumieją w Izraelu i gdzie indziej, co obejmowały wasze przygotowania” – powiedział Gallant załogom w filmie, który według jego biura został nakręcony w bazie lotniczej Hatzerim.

Na X Gallant dodał: „W mojej rozmowie z nimi podkreśliłem – po tym, jak zaatakujemy Iran, wszyscy zrozumieją waszą potęgę, proces przygotowań i szkolenia – każdy wróg, który spróbuje zaszkodzić państwu Izrael, zapłaci wysoką cenę”.

Porównując śmiałą obietnicę Gallanta z tym, co faktycznie się wydarzyło, rozsądna osoba dochodzi do wniosku, że irańska obrona przeciwlotnicza przeszkodziła Izraelowi w osiągnięciu celu wojkowego. Jeśli już, to świat rozumie teraz, że izraelska kora jest większa niż jej ugryzienie, gdy walczy z narodem, który ma prawdziwą armię i najnowocześniejsze systemy obrony powietrznej.

Jeśli Iran zdecyduje się odpowiedzieć militarnie na niedawny atak Izraela, wierzę, że jego intencją będzie wyrządzenie prawdziwych szkód izraelskim zasobom wojkowym i wywiadowczym. W przeciwieństwie do irańskiego ostrzału rakietowego z 1 października, który miał udowodnić Izraelowi i Zachodowi, że Iran jest w stanie pokonać i spenetrować izraelską obronę powietrzną, kolejny irański atak nastąpi bez uprzedzenia. Zadaniem zachodnich zasobów wywiadowczych będzie zidentyfikowanie ataku natychmiast po jego rozpoczęciu.

Co bym zrobił, gdybym był dowódcą irańskich sił Gwardii Rewolucyjnej? Przeprowadziłbym dwufalowy atak rakietowy. Pierwsza fala składałaby się z wabików mających na celu odciągnięcie izraelskiego systemu obrony powietrznej i zmuszenie go do zużycia ograniczonego zapasu pocisków. Druga fala, która zostałaby wystrzelona w ciągu kilku minut od pierwszej, byłaby wymierzona w kwaterę główną Jednostki 8200, kwaterę główną Mossadu i bazę lotniczą Nevatim.

Jeśli Izrael udaremni ten atak, Iran poniesie upokarzającą porażkę, a Izrael zostanie ośmielony do ponownego uderzenia na Iran. Jeśli Iran odniesie sukces, syjoniści będą w szoku i wściekli. Kolejna faza będzie bardzo brzydka i niebezpieczna i może popchnąć region do wojny na pełną skalę.

[Źródło](#)